

Uchronić dziki przed masakrą

Napisano dnia: 2019-01-09 18:04:45



KRAJ / SUBREGION. Podczas trzech styczniowych weekendów w polskich lasach, również tych na ziemi kłodzkiej i ząbkowickiej ma zostać wybitych około 210 tysięcy dzików. Państwo, które od dłuższego czasu nie jest w stanie uporać się z powstrzymaniem naporu afrykańskiego pomoru świń (ASF) - groźnej choroby - stara się na leśną zwierzynę przenieść odpowiedzialność za utrzymującą się sytuację. I stąd ta jego kontrowersyjna decyzja, która wypłynęła z resortów rolnictwa oraz środowiska, a krwią zabitych dzików ma splamić honor myśliwych i ich kraju.

Czy pokryte śniegiem pola, łąki i leśne obszary zostaną pomazane na czerwono wskutek rzezi na wielką skalę, przekonamy się już niebawem. Na tą chwilę jest wiadomo, że sprzeciwiają się jej nie tylko organizacje proekologiczne, ale również wielu łowczych. Ci drudzy oficjalnie wypowiadają nieposłuszeństwo Zarządowi Głównemu PZŁ, gdyż to na niego scedowano realizację wspomnianej decyzji, mając uczestników polowań gratyfikacjami pieniężnymi. Jakież to małe...



Także przyłączamy się do głosów sprzeciwu. Równocześnie życzymy turystom wybierającym się w ten weekend i w dwa kolejne w plener, aby przypadkiem nie pomyłono ich z odyńcem. "Ambitny" plan walki z ASF - jak się okazuje - jest tutaj najważniejszym celem. Oby w tym przypadku chybionym!

(bj)